

Warszawa, 23 sierpnia 2022 r.

dr hab. Mikołaj Pawlak, prof. UW
Katedra Socjologii Norm, Dewiacji i Kontroli Społecznej
Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji
Uniwersytet Warszawski
mikolajpawlak@uw.edu.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Michała Głowczewskiego pt. „Sprawiedliwość na uniwersytecie. Konsekwencje doświadczenia sprawiedliwości proceduralnej i dystrybutywnej u studentów polskich uczelni wyższych”

Mgr Michał Głowczewski w swojej rozprawie koncentruje się na zjawisku sprawiedliwości proceduralnej i bada związki z doświadczeniem sprawiedliwości proceduralnej przez studentów polskich uczelni z ich identyfikacją akademicką, wypaleniem i zaangażowaniem akademickim, a przede wszystkim z postrzeganą prawomocnością władz uczelni. Jest to rozprawa z zakresu socjologii o bardzo silnym ugruntowaniu w psychologii społecznej oraz inspiracjach płynących z nauk prawnych. Rozprawa licząca 189 stron składa się ze Spisu Treści, Streszczenia, Wstępu, dwóch rozdziałów prezentujących przegląd literatury, rozdziału prezentującego wyniki badań własnych, rozdziału prezentującego dyskusję wyników oraz płynące z nich wnioski, Podsumowania, Bibliografii, Spisu Tabel i Rysunków oraz dwóch załączników prezentujących wybrane narzędzia badawcze. W recenzji, prowadzącej do pozytywnej konkluzji, kolejno omawiam wyżej wymienione elementy, skupiając się przede wszystkim na ich krytyce. Ze względu na oszczędność mniej miejsca poświęcam pochwałom, co podkreślam, aby nie pozostawić wątpliwości, że pracę oceniam pozytywnie.

Spis treści oraz streszczenie podobnie jak całość rozprawy sporządzone są poprawnie formalnie i wskazują na pełne opanowanie przez Autora warsztatu pisarskiego. Wstęp sformułowany jest dość lakonicznie. Przedstawia główny problem rozprawy (związek doświadczenia sprawiedliwości proceduralnej z postrzeganą prawomocnością uniwersytetu) oraz porządek rozprawy, omawiając zwięźle poszczególne rozdziały. Wstęp zakończony jest podziękowaniami, które nie będąc w ścisłym znaczeniu częścią rozprawy umiejscawiają ją jednak na przecięciu dyscyplin i doświadczeń Autora – psychologa i prawnika z wykształcenia, dla którego istotne instrumentarium pochodzi z psychologii społecznej. Autor nie umiejscawia swojej rozprawy w dyscyplinie – nie dowiadujemy się od Niego, czemu jest to praca socjologiczna lub interdyscyplinarna. Szkoda, bo przecinające się inspiracje stanowią mocną stronę pracy. Sądzę, że tutaj mogłoby znaleźć się osadzenie wiedzy dotyczącej sprawiedliwości proceduralnej, identyfikacji, szkolnictwa wyższego. Wstęp – nieco jak w kryminale – nie podaje czytelnikom do jakich konkluzji rozprawa doprowadzi. Autor trzymając się lakonicznej konwencji posługuje się we wstępie skrótami myślowymi mówiąc o badaniach 1, 2 i 3 oraz kolejnych numerach hipotez nie naświetlając czytelnikowi, czego te kolejne badania i hipotezy dotyczą, co może budzić pewne zagubienie.

Rozdział 1. „Edukacja wyższa w Polsce: wybrane elementy kontekstu badań własnych” rozpoczyna się od zwięzłego wprowadzenia miejsca szkolnictwa wyższego w funkcjonowanie współczesnych społeczeństw, a zwłaszcza społeczeństwa polskiego. W kolejnych podrozdziałach Autor omawia rolę przemian demograficznych, europeizacji szkolnictwa wyższego i Procesu Bolońskiego. Ważną inspiracją dla tego rozdziału jest artykuł Mikołaja Hebrsta i Jakuba Roka pt. „Equity in an educational boom: Lessons from the expansion and marketisation of tertiary schooling in Poland”, artykuł Doroty

Dakowskiej pt. "Between competition imperative and Europeanisation: the case of Higher Education reform in Poland" oraz prace Dominika Antonowicza. Ostatni podrozdział „Polskie szkolnictwo wyższe – aktualne problemy i wyzwania” posiada niezbyt właściwy tytuł, gdyż dotyczy głównie problemów molestowania i funkcjonowania uniwersyteckich rzeczników akademickich oraz innych procedur zapobiegających molestowaniu i innym formom niewłaściwego zachowania, a także ogólnie sprawiedliwości proceduralnej na uczelniach oraz form socjalizacji akademickiej studentów prawa. Z pewnością są to ważne, ale nie jedyne i być może nie najważniejsze aktualne problemy i wyzwania polskiego szkolnictwa wyższego. Co więcej zagadnienia te nie są kontynuowane w dalszej części pracy, a dyskusja wyników badań do nich nie nawiązuje.

Rozdział 2. „Doświadczenie (nie)sprawiedliwości i jego konsekwencje: wprowadzenie teoretyczne” przedstawia przegląd literatury dotyczącej pojęć sprawiedliwości, legitymizacji, identyfikacji z własną wspólnotą akademicką oraz akademickiego zaangażowania i wypalenia. Każdemu z tych pojęć poświęcony jest oddzielny podrozdział. Przegląd literatury pozwala Autorowi stawiać kolejne hipotezy.

Podrozdział dotyczący pojęcia „sprawiedliwości” rozpoczyna się od konwencjonalnego omówienia rozumienia tego pojęcia w Prawie Hammurabiego, rzymskim Prawie dwunastu tablic, platońskiego rozumienie sprawiedliwości jako jednej z cnót oraz poglądów Arystotelesa, Cycerona, Laktancjusza, Rousseau, Kanta i Hegla. Następnie Autor omawia współczesne ujęcia sprawiedliwości według Johna Rawlsa i Jürgena Habermasa, konkludując, iż obaj ci autorzy patrzyli na sprawiedliwość z perspektywy obiektywnej i nie podejmowali problemu subiektywnego odczucia, czy zostało się potraktowanym sprawiedliwie. Następnie Autor koncentruje się na pojęciu sprawiedliwości dystrybutywnej przedstawiając reguły zaproponowane przez Chaïma Perelmana oraz Donelsona Forsytha, a także analizy Krystyny Skarżyńskiej i Marii Lewickiej dotyczące tego, jakie zmienne wpływają na wybór poszczególnych reguł sprawiedliwości. W sekcji dotyczącej sprawiedliwość dystrybutywnej w kontekście edukacji, Autor omawia literaturę dotyczącą tego, jak nauczyciele rozdzielają oceny, swoją uwagę oraz pomoc między uczniów. Zwrócona jest w nim przez Autora uwaga na wyniki badań wskazujące, że poczucie sprawiedliwości oceniania w szkole związane jest z identyfikacją ze szkołą.

Kluczowa dla rozdziału jak i całej rozprawy jest sekcja poświęcona pojęciu sprawiedliwości proceduralnej. Autor analizuje pionierskie prace Johna Thibaut i Laurensa Walkera oraz model sprawiedliwego osądu Geralda Leventhala. Następnie więcej miejsca poświęcone zostaje teorii wartości grupowych Allana Lindy i Toma Tylera, która jest główną ramą organizującą badania własne Autora. Omówiony zostaje także Relacyjny model władzy Tylera i Lindy oraz związki niepewności ze sprawiedliwością proceduralną. W sekcji „Konsekwencje (nie)sprawiedliwości proceduralnej” Autor przytacza wyniki badań prowadzonych w kontekście postępowań sądowych, miejsca pracy, postępowań mediacyjnych, relacji pacjent-lekarz dotyczące wpływu poczucia sprawiedliwości proceduralnej na zaufanie do działania instytucji oraz wyników ich rozstrzygnięć. Wskazane jest znaczenie sprawiedliwości proceduralnej dla socjalizacji prawnej. W sekcji „Sprawiedliwość proceduralna a szkolnictwo wyższe” Autor przytacza nieliczne badania dotyczące sprawiedliwości proceduralnej w akademii i co za tym idzie wskazuje lukę w literaturze, którą pragnie swoją rozprawą wypełnić. Część rozdziału dotycząca sprawiedliwości proceduralnej jest bardzo sprawnym omówieniem tego pojęcia oraz sposobów jego operacjonalizowania w badaniach. Autor dowodzi, że wie, co i jak pragnie badać. Jedynym niedociągnięciem jest tu brak prezentacji uzasadniania dla przyjętego wyboru konkretnej ramy teoretycznej – Autor po prostu informuje czytelników, że model sprawiedliwości proceduralnej Lindy i Tylera jest jednym z wiodących i On go również przyjmuje. Pozostawia to niedosyt, gdyż chcielibyśmy się dowiedzieć, czemu ta decyzja została podjęta? Czemu ten model zdaniem Autora jest dla Jego badań bardziej właściwy niż inne?

W podrozdziale dotyczącym pojęcia „Legitymizacji” autor omawia klasyczne rozważania Maxa Webera, podejście teorii organizacji do pojęcia prawomocności (zwłaszcza pracę Marka Suchmana). Z prac polskich autorów omówione zostały publikacje Włodzimierza Gromskiego, Włodzimierza Wesołowskiego, Henryka Domańskiego i Stanisława Burdzieja dotyczące przede wszystkim legitymacji systemu politycznego jako całości. Literatura dotycząca prawomocności jest bardzo duża, więc nie jest możliwe „oddać sprawiedliwość” wszystkim jej częściom. Być może jednak wymowę pracy wzmocniłoby przywołanie – skoro są już w niej odwołania do teorii organizacji – kluczowego dla tego nurtu badania twierdzenia Paula DiMaggio i Waltera Powella, iż organizacje dążą przede wszystkim do uznania za prawomocne, a nie do maksymalizacji zysków. Byłoby to zრęczne uzasadnienie, dlaczego dla organizacji, jakimi są uczelnie, tak ważne jest uznanie za prawomocne w oczach studentów. W odniesieniu do koncepcji Marka Suchmana nie pada odwołanie do ważnego rozróżnienia czynionego przez tego autora między prawomocnością, uznawaną przez niego za zmienną dychotomiczną (można być prawomocnym lub nieprawomocnym, gdyż pojęcie to pochodzi z kontekstu prawnego), a innymi społecznymi ewaluacjami takimi jak np. status (charakter porządkowy) czy reputacja (charakter ciągły). Ma to swoje konsekwencje dla podjętych przez Autora wyborów metodologicznych.

W sekcji dotyczącej subiektywnych aspektów legitymizacji Autor (uprawomocniając się publikacją Stanisława Burdzieja) stwierdza, że wcześniej omawiane „koncepcje legitymizacji mają wspólny rdzeń – założenie, że legitymizacja jest wynikiem spełnienia przez władzę pewnych obiektywnych warunków” (s. 73). Nie mogę się z tym stwierdzeniem zgodzić. Max Weber na gruncie indywidualizmu metodologicznego pokazywał, w jakich sytuacjach władza zostaje uznana za prawomocną. Podobnie Peter Berger i Thomas Luckmann zwracają uwagę na to jak prawomocność jako istotna część rzeczywistości społecznej jest społecznie konstruowana i w tym sensie posiada charakter intersubiektywny a nie obiektywny. W tym paradygmacie również o legitymizacji pisał Mark Suchman, którego interesowało jakie mechanizmy społeczne prowadzą do uznania danego aktora lub instytucji jako prawomocnych.

W dalszym ciągu tej sekcji Autor przywołuje prace Toma Tylera dotyczące subiektywnej legitymizacji i jej związków ze sprawiedliwością proceduralną. Przywołana zostaje operacjonalizacja legitymizacji Tylera, zgodnie z którą składają się na nią trzy czynniki: poczucie obowiązku posłuszeństwa, zaufanie do władzy, zbieżność normatywna. Podsumowując przegląd literatury dotyczącej legitymizacji Autor stawia hipotezę 3 „doświadczenie sprawiedliwości proceduralnej studentów będzie pozytywnym predyktorem postrzeganej przez nich prawomocności władz uniwersytetu”.

W podrozdziale pt. „Identyfikacja z własną wspólnotą akademicką” autor przywołuje koncepcje identyfikacji grupowej, zwłaszcza prace Henriego Tajlfa i ich kontynuacje w psychologii społecznej. Następnie wskazane zostają związki sprawiedliwości proceduralnej z identyfikacją z własną grupą – szczególna uwaga znowu zostaje poświęcona pracom Tylera. Ten przegląd pozwala Autorowi na postawienie trzech kolejnych hipotez. W ostatnim i najkrótszym podrozdziale Autor omawia pojęcia zaangażowania i wypalenia akademickiego korzystając przede wszystkim z prac Ellen Skinner oraz Wilmara Schaufeliego. Zwraca również uwagę na zagadnienie poczucia własnej skuteczności. Podsumowując przegląd literatury dotyczący akademickiego zaangażowania i wypalenia Autor stawia kolejne dwie hipotezy (7 i 8). Hipotezy i informacje dotyczące tego, która z nich testowana jest jakim badaniem, podane są w podrozdziale końcowym „Hipotezy badawcze – podsumowanie”.

Rozdział 3. „Doświadczenie sprawiedliwości jako predyktor postaw studentów wobec nauki i uczelni: wyniki badań własnych” zawiera prezentację przyjętej metodyki badań oraz rezultatów czterech „podprojektów” składających się na empiryczną bazę rozprawy mgr. Głowczewskiego. Rozdział nie

zawiera wstępu, który prezentowałby przeprowadzone cztery badania jako spójne przedsięwzięcie badawcze i umiejscawiał je w określonym podejściu metodologicznym. Wiadomo to ponieważ z przeglądu literatury prezentowanego we wcześniejszym rozdziale, jednak nie jest to wprost wypowiedziane i uzasadnione.

Rozdział od razu rozpoczyna się od podrozdziału pt. „Pilotaż”, prezentującego pierwsze z czterech – jak nazwa podrozdziału wskazuje – pilotażowe badanie Autora, przeprowadzone w listopadzie 2019 roku. Procedura badania została zaprezentowana bardzo zwięźle. Do badania pilotażowego dobrano 96 studentów i studentek Wydziału Prawa i Administracji UMK – niestety nie podane jest uzasadnienie dla takiego doboru oraz informacje o jego szczegółach. Brak reprezentatywności w badaniu pilotażowym nie jest żadnym problemem, chodzi w nim przecież o przetestowanie narzędzia, jednak przydałaby się jakaś refleksja dotycząca konsekwencji takiego a nie innego doboru próby. Zmienne mierzone były autorskimi skalami doświadczenia sprawiedliwości dystrybucyjnej, doświadczenia sprawiedliwości proceduralnej oraz postrzegania prawomocności władz uczelni. Domysłowi czytelnika pozostawiono to, że autorskie skale inspirowane są prezentowanymi we wcześniejszym rozdziale operacjonalizacjami Tom Tylera. Autor również nie informuje, w jaki sposób przekształcał zmienne – należy się domyślić, że wartości trzech zmiennych zostały ustalone jako sumy poszczególnych wskazań. Przyjęta została konwencjonalna technika analizy danych, jednak warto byłoby ją w nieco większych szczegółach zaprezentować czytelnikom i uzasadnić dokonane decyzje. Autor wskazuje, że trzy zmienne są ze sobą pozytywnie skorelowane, a korelacje te były istotne statystycznie. Następnie dzięki analizie regresji stwierdza, że dane zebrane w pilotażu są zgodne z hipotezą 3 mówiącą, iż „doświadczenie sprawiedliwości proceduralnej studentów będzie pozytywnym predyktorem postrzeganej przez nich prawomocności władz uniwersytetu”. Niestety w podrozdziale brak jednoznacznego stwierdzenia – trzeba wyczytywać to między wierszami – że pilotaż spełnił swoją funkcję i narzędzie zostało uznane za nadające się do wykorzystania w badaniach właściwych. W załącznikach niestety nie znajduje się narzędzie wykorzystane w pilotażu – należy się domyślać, że pokrywa się ono z narzędziem wykorzystanym w badaniu 3, które przedstawione jest w załączniku 2. Szkoda, że w rozprawie nie znajduje się refleksja czy pilotaż spowodował jakieś korekty narzędzia.

Podrozdział „Badanie 1” prezentuje procedurę i wyniki badania, przeprowadzone za pomocą techniki winietowej, którego celem było przetestowanie hipotez (2 i 3) dotyczących związków doświadczenia sprawiedliwości proceduralnej z akceptacją i satysfakcją z decyzji w ich sprawie. Wykorzystanie techniki winietowej pozwoliło na przeprowadzenie badania w schemacie eksperymentalnym. Niestety Autor dość lakonicznie informuje czytelników o sposobie konstrukcji winiet. Literatura dotycząca technik winietowych jest bardzo bogata, a w rozprawie pada odwołanie jedynie do artykułu Aleksandry Tłuściak-Deliowskiej. Z winietami można zapoznać się w załączniku 1 rozprawy, choć niestety nie można zapoznać się z pełnym kwestionariuszem badania 1. Autor podaje jedynie, że zawarte w winietach przez niego opisy sytuacji uczestnictwa w egzaminie ustnym oraz posiedzeniu komisji dyscyplinarnej „były krótkie, zrozumiałe oraz odpowiadające realiom polskich uczelni wyższych” (s. 100). Jednak nie podaje uzasadnienia, czemu tak uważa, ani jak wytworzył winiety, czy poddał je pilotażowi by upewnić się, że przedstawione na nich sytuacje zostaną przez badanych odebrane zgodnie z jego intencjami i czy przede wszystkim zostaną odebrane jako realistyczne, co jest ważnym zastosowaniem techniki winietowej – sprawdzić, jak zachowaliby się badani w sytuacji, która być może im się nie przydarzyła, ale jest przez nich uznawana za potencjalnie możliwą. Zwłaszcza warto byłoby sprawdzenia w pilotażu czy ustne upomnienie jest uznawane za karę niską a nagana z wpisem do akt za karę wysoką. Szczególnie przydałoby się w tym miejscu (lub w rozdziale 2. przy przeglądzie literatury dotyczącej sprawiedliwości proceduralnej) odwołanie do innych badań wykorzystujących technikę winietową w odniesieniu do sprawiedliwości proceduralnej. W niedawno opublikowanym artykule – Autor nie miał szans zapoznać się z nim przed złożeniem rozprawy – Amy Nivette, Christof

Nägel i Andrada Stan (2022) dokonują przeglądu dwudziestu prac wykorzystujących winiety do badania sprawiedliwości proceduralnej w pracy policji. Istnieje tutaj zatem już pewien dorobek.

W badaniu on-line przeprowadzonym w maju 2020 roku wzięło udział 200 uczestników. Tutaj podobnie jak w przypadku pilotażu Autor jest bardzo oszczędny w podaniu informacji o doborze próby. Dowiadujemy się jedynie, że nie miała ona charakteru reprezentatywnego oraz, że respondenci byli rekrutowani „poprzez wysłanie linku do ankiety on-line wykładowcom akademickim z prośbą o ich rozesłanie swoim studentom” (s. 100). Rozprawa by zyskała, gdyby Autor przedstawił swoje spekulacje na temat potencjalnych konsekwencji takiego doboru próby – być może osoby same zgłaszające się do badania posiadają pewne cechy, które powodują, że są bardziej skłonne do pozytywnego wartościowania sprawiedliwości proceduralnej?

Do analizy danych zastosowano regresję porządkową, co Autor słusznie uzasadnił. Analiza pozwoliła Autorowi stwierdzić, iż sprawiedliwość proceduralna była istotnym statystycznie predyktorem zmiennych opisujących satysfakcję z egzaminu lub postępowania przed komisją, akceptację ich decyzji oraz zamiaru wniesienia skargi lub odwołania się.

Podrozdział „Badanie 2” prezentuje procedurę i wyniki badania kwestionariuszowego, którego celem było przetestowanie hipotezy 3 dotyczącej związku doświadczenia sprawiedliwości proceduralnej z postrzeganiem prawomocności władz uniwersytetu. Badanie zostało przeprowadzone za pośrednictwem Ogólnopolskiego Panelu Badawczego Ariadna. W niereprezentatywnym badaniu wzięło udział 315 studentów polskich uczelni publicznych. Niestety Autor właściwie nie podaje informacji o procedurze doboru stosowanej przez panel Ariadna oraz jej potencjalnych konsekwencjach dla badania. W badaniu zostały wykorzystane autorskie skale mierzące doświadczenie sprawiedliwości dystrybucyjnej i proceduralnej oraz postrzeganą prawomocność uczelni. Autor bardzo oszczędnie opisuje skale podając informacje, że skale mierzące sprawiedliwość dystrybucyjną inspirowane są modelem Tylera. Nie odnosi jednak swoich operacjonalizacji do przeglądu literatury zawartego w rozdziale 2., ani do narzędzi użytych w dwóch poprzednich badaniach. Narzędzie wykorzystane w tym badaniu nie jest również zamieszczone w załączniku. Czytelnik jest pozostawiony sam sobie by domyśleć się, że pozostałe skale również inspirowane są pracami Tylera, a narzędzia stosowane w poszczególnych badaniach w dużej mierze pokrywają się.

Autor również bardzo oszczędnie przedstawia rezultaty analizy korelacji oraz regresji, które pozwalają mu stwierdzić, że im bardziej pozytywne doświadczenia sprawiedliwego traktowania mieli studenci, tym większa była postrzegana przez nich prawomocność władz uczelni. Jestem zdania, że rozprawa zyskałaby, gdyby Autor przedstawił również swoją interpretację rozkładów jednozmiennowych. Co dla przykładu Jego zdaniem wynika z tego, że średnia wskazań na skali mierzącej postrzeganą prawomocność władz uczelni wynosiła 5,27, a na skali mierzącej doświadczenie sprawiedliwości proceduralnej 5,22?

Podrozdział „Badanie 3” prezentuje najważniejszy podprojekt w ramach rozprawy, którego celem było testowanie sześciu z ośmiu hipotez całości przedsięwzięcia dotyczących związków sprawiedliwości proceduralnej z identyfikacją akademicką, zaangażowaniem akademickim, wypaleniem akademickim, postrzeganą prawomocnością władz uczelni, a także mediowania przez identyfikację akademicką związku pomiędzy doświadczeniem sprawiedliwości proceduralnej a postrzeganą prawomocnością władz uniwersytetu.

Badanie zrealizował Instytut Badawczy Pollster, który dobrał próbę 751 studentów polskich uczelni publicznych. Autor lakonicznie stwierdza, iż była to „reprezentatywna próba polskich studentów ze względu na wiek i płeć respondentów” (s. 114), jednak niestety nie podaje informacji o tym, jak agencja

badawcza dokonała doboru próby. Niestety w rozprawie nie pojawia się również refleksja, co brak reprezentatywności prób w trzech podprojektach w porównaniu z reprezentatywnością próby w tym podprojekcie zmienia. Z oczywistych względów lepiej jest prowadzić badania na próbach reprezentatywnych, choć przy poprawnie przyjętych przez Autora schematach analitycznych nie jest to konieczne i pozwala na osiągnięcie interesujących i istotnych rezultatów. Zastosowany kwestionariusz zamieszczony został w załączniku 2. rozprawy. Zastosowane skale pomiarowe zaprezentowane są według podobnego zwięzłego schematu, co w poprzednich podrozdziałach. Identyfikacja z własną wspólnotą akademicką mierzona była z zastosowaniem Skali Tożsamości Społecznej Jamesa E. Camerona, wypalenie akademickie za pomocą Skali Wypalenia Maslacha, zaangażowanie akademickie było mierzone za pomocą Utrechckiej Skali Zaangażowania dla Studentów. Ponadto zastosowane zostały autorskie skale przetestowane w pilotażu oraz na potrzeby kontroli zmiennych mierzone były strach przed Covid-19 za pomocą Skali Strachu przed Covid-19.

Prezentując wyniki badania, jak w poprzednich podrozdziałach, Autor szybko przechodzi do analizy współczynników korelacji a następnie analiz regresji liniowych oraz analiz mediacji. Tu również proste i krótkie omówienie rozkładów poszczególnych skal pozwoliłoby stwierdzić, w jakim stopniu mamy u studentów do czynienia z identyfikacją ze wspólnotą akademicką, wypaleniem, zaangażowaniem itd. Prezentacja tego typu danych nie wymaga finezji i jest dość trywialna, ale jednak wnosi pewną wartość poznawczą – jestem zdania, że rozprawa by na jej obecności zyskała.

Autor skonstruował sześć modeli, dzięki którym poddał analizie relacje między zmiennymi. Pozwoliło to przetestować postawione hipotezy i dojść do ciekawych i ważnych wniosków mówiących, że doświadczenie sprawiedliwości proceduralnej oraz dystrybtywnej mediowane przez identyfikację z własną wspólnotą akademicką związane są z postrzeganą prawomocnością władz uczelni a następnie z wypaleniem oraz zaangażowaniem akademickim. Powiązania między zmiennymi ilustrowane są w jasny sposób skonstruowanymi grafami.

W Rozdziale 4. „Dyskusja i wnioski” Autor podsumowuje najważniejsze uzyskane wyniki, a następnie zaczyna prezentować wkład do rozwoju wiedzy naukowej, który wniosła jego rozprawa. Jak sam zaznacza, przede wszystkim wypełnił lukę w literaturze dotyczącej sprawiedliwości proceduralnej, która do tej pory prawie w ogóle nie podejmowała tematyki sprawiedliwości proceduralnej w kontekście akademickim. Drugi wkład, który przynosi rozprawa, polega na identyfikacji mechanizmu psychologicznego identyfikacji ze wspólnotą akademicką. Identyfikacja ta jest silniejsza im silniejsze doświadczenie sprawiedliwości proceduralnej. Im silniejsza identyfikacja tym silniejsza legitymacja uczelni. Za swój największy wkład do literatury dotyczącej sprawiedliwości proceduralnej Autor uważa stworzenie modelu ukazującego powiązania między zmiennymi takimi jak: doświadczenie sprawiedliwości proceduralnej i dystrybtywnej, identyfikacja akademicka, postrzegania prawomocności władz uniwersytetu oraz akademickie zaangażowanie i wypalenie. Autor wymienia również wnioski aplikacyjne swoich badań wskazujące, że w interesie uczelni jest dbanie o poczucie sprawiedliwości proceduralnej swoich studentów. Szczególne znaczenie ma to w przypadku „niedoboru” studentów i konieczności konkurowania o nich przez uczelnie.

W podrozdziale „Ograniczenia i dalsze kierunki badań” jako najważniejsze ograniczenie Autor przedstawia, wynikające z przyjęcia korelacyjnych schematów badań, ograniczenie w możliwości orzekania o przyczynowości. Proponuje to w przyszłości przewyciężyć zastosowaniem badań longitudinalnych na tej samej próbie respondentów. Drugie ograniczenie wskazane przez Autora dotyczy kontekstu krajowego – wszystkie badania omówione w rozprawie przeprowadzone zostały w polskim systemie szkolnictwa wyższego i być może jego specyfika przekłada się na zależności między poczuciem sprawiedliwości dystrybtywnej a identyfikacją i legitymizacją. Tu zwrócona jest

uwaga na czynniki takie, jak obecny w Polsce stosunkowo wysoki dystans do władzy, który prawdopodobnie zmniejsza wpływ znaczenia sprawiedliwości proceduralnej; brak odpłatności za studia, co zdaniem Autora może wiązać się z akceptacją ich niższej jakości (w różnych wymiarach, również proceduralnym). Podobnie wpływ na zależności między sprawiedliwością proceduralną a legitymacją może wynikać z oczekiwanych zysków (a także kosztów) z uzyskania wykształcenia wyższego – w kontekstach, w których wykształcenie daje w przyszłości większe zyski, Autor spodziewa się wyższej akceptacji dla braku sprawiedliwości proceduralnej (np. studia prawnicze, medyczne czy inne prestiżowe studia na najlepszych uczelniach świata). Odpowiedzią na te ograniczenia, zaproponowaną przez Autora jest replikacja badań w innych kontekstach akademickich.

Autor również jest świadom, że prowadzenie badań podczas pandemii Covid wpłynęło na analizowane przez niego zjawisko. Autor postuluje w przyszłości testowanie hipotez dotyczących związków poczucia sprawiedliwości proceduralnej z innymi zmiennymi opisującymi postawy wobec uczelni, np. lojalność akademicka lub zaufanie do naukowców i nauki. Zwłaszcza ciekawe wydają się pomysły badawcze uwzględniające dane o rzeczywistych zachowaniach – np. kontynuowaniu studiów II stopnia na tej samej uczelni.

Autor przyjmuje w swojej rozprawie strategię „trzymania się swoich danych”, więc nie przedstawia spekulacji na temat możliwości szerszej ekstrapolacji wyników przeprowadzonych badań. Chyba jednak szkoda... Jestem zdania, że taka część rozprawy, jaką jest dyskusja rezultatów, pozwala również zaproponować, co z badań może wynikać szerszej dla wiedzy o sprawiedliwości proceduralnej oraz identyfikacji, prawomocności, zaangażowaniu i wypaleniu uczestników różnych organizacji – nie tylko uniwersytetów.

Rozdział „Podsumowanie” krótko zamyka całość pracy. Ponadto rozprawa zawiera poprawnie zbudowaną bibliografię, spis tabel i rysunków oraz dwa (wspominane już wcześniej przeze mnie) załączniki z narzędziami badawczymi: winietami (wykorzystanymi w Badaniu 1) oraz kwestionariuszem wykorzystanym w Badaniu 3. Sądzę, że dla pełnej przejrzystości procedur badawczych warto byłoby załączyć również kwestionariusz wykorzystany w pilotażu oraz w Badaniu 2.

Podsumowując, moje uwagi krytyczne wobec rozprawy mgr. Michała Głowczewskiego, przedstawione w powyższym omówieniu, łączą się w dwie grupy: 1. Szczegółowe uwagi warsztatowe; 2. Uwagi dotyczące ogólnego osadzenia rozprawy w naukach społecznych i szerszej generalizacji wniosków. Autor przyjął i konsekwentnie zastosował strategię analizy jasno określonego tematu dotyczącego efektów sprawiedliwości proceduralnej w kontekście akademickim, jednocześnie lakonicznie prezentując swój warsztat. Dzięki temu praca jest spójna i nieprzegadana. Przegląd literatury i prezentacja wyników poprowadzone są w większości w przemyślany sposób (choć w przeglądzie literatury pojawiają się wątki, które w kolejnych częściach pracy nie są podjęte dalej) prowadzący do testowania dobrze ugruntowanych hipotez.

Uważam, że rozprawa zyskałaby, gdyby Autor więcej miejsca poświęcił prezentacji swojego warsztatu badawczego. Zrobił to w sposób przekonujący, że posiada „umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej” (ustawowy wymóg wobec rozprawy doktorskiej), jednak pozostawiający niedosyt. Chciałoby się dowiedzieć więcej o procesie konstruowania narzędzi, ich pilotażu, doborze próby itd. Przede wszystkim często brakuje uzasadnień dla podejmowanych decyzji badawczych. W przyjętej zwężonej poetyce raportującej procedurę badawczą Autor pokazuje, co zrobił, ale często nie mówi dlaczego to zrobił (np. dlaczego akurat wybrał takie definicje prawomocności i sposób mierzenia jej postrzegania – efektem podjętej decyzji jest spójność teoretyczna, ale nie jest to czytelnikom powiedziane wprost; czemu w jednym badaniu próba była reprezentatywna a w innym nie). Gdyby

Autor podzielił się z czytelnikami informacją o tych decyzjach, przedstawił wszystkie warianty narzędzi w załącznikach, czy analizy rozkładów pojedynczych skal po prostu więcej byśmy się z Jego rozprawy dowiedzieli.

Uważam również, że atutem, którego Autor nie wykorzystał, jest jego osadzenie w różnych dyscyplinach. Mgr Głowczewski „prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach” (wymóg ustawowy), ale nie mówi tego wprost i nie chwali się mocną stroną pracy, która porusza ważny problem socjologiczny, dzięki wykorzystaniu narzędzi i osiągnięć psychologii społecznej, czego jednak nie dałoby się wykonać bez odniesienia do nauk prawnych. Autorzy wielu prac na wyrost chwalą się interdyscyplinarnym ich charakterem, a tu gdzie akurat byłoby na to właściwe miejsce, nie zostało to wypowiedziane wprost.

Mimo uwag krytycznych, zawartych powyżej, konkluzja niniejszej recenzji jest jednoznacznie pozytywna: Michał Głowczewski wykazał w swojej rozprawie ogólną wiedzę teoretyczną dotyczącą wielodyscyplinowej problematyki sprawiedliwości proceduralnej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Rozprawa w sposób oryginalny rozwiązuje problem naukowy, jakim jest relacja między sprawiedliwością proceduralną, identyfikacją akademicką a legitymizacją władz uczelni.


Mikołaj Pawlak